

Policja jak paparazzi

Data publikacji: 7.12.2015 12:00

Zarejestrują wykroczenie i od razu ukarzą. Kolejny raz w naszym powiecie policja łapała kierowców, którzy nie przepuszczają pieszych zbliżających się do przejścia dla pieszych. Ale i ci ostatni, nie mogli liczyć na pobłażliwość stróżów prawa.

Zapewne zaskoczeni byli kierowcy i piesi, którzy w miniony czwartek poruszali się ulicą Górny Bór w Skoczowie. Ci, którzy złamali prawo, od razu zatrzymywani byli przez patrol policji. Dowód? Nagranie z kamery. Kolejny raz cieszyńska drogówka 'ściągnęła' do naszego powiatu mobilne centrum kierowania i monitoringu. Pojazd wykorzystywany na co dzień jest przez Komendę Wojewódzką Policji w Katowicach. Zazwyczaj pracuje podczas imprez masowych, ale monitoruje również ulice, a obsługujący go policjanci wypatrują naruszeń przepisów.

W związku z tym, że w ostatnim czasie na naszym terenie mieliśmy bardzo dużo zdarzeń z udziałem pieszych, postanowiliśmy wykorzystać to urządzenie w celu ujawniania wykroczeń w relacji kierujący - pieszy. - tłumaczy kom. Jarosław Puchałka, Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Cieszynie.

Tak też było kilka dni temu w Skoczowie, przez kilka godzin mobilne centrum śledziło ruch w okolicach przejścia dla pieszych na ul. Górny Bór oraz wzdłuż tej ulicy. Co kontrolowano? Zarówno zachowanie pieszych jak i kierujących pojazdami. **Chodzi o wymuszenia przez kierujących na przejściach dla pieszych, wyprzedzanie w rejonie tych przejść. Kamery monitoringu zapewniają materiał dowodowy w tych sprawach** - wyjaśnia kom. Puchałka.

Obrotowe kamery zainstalowane w pojeździe są wysuwane na specjalnym wysięgniku, potrafią obserwować teren w promieniu kilkuset metrów. Jednocześnie rejestrują wszystko co dzieje się na podglądanej przestrzeni. **Wykroczenia od razu są wychwytywane i łamiący przepisy zatrzymywani. Chodzi o to, żeby kierowca, czy pieszy, który jest sprawcą wykroczenia, od razu wiedział za jakie przewinienie został zatrzymany.** - dodaje Puchałka. Zarejestrowany materiał często służy do przekonania zatrzymanej osoby, że rzeczywiście złamała prawo.

Dlaczego akurat wybrano to miejsce w Skoczowie? Naczelnik drogówki wyjaśnia, że policja nie wybiera losowo miejsc, to rejony gdzie występuje znaczne zagrożenie, bądź są sygnały od mieszkańców o potencjalnie niebezpiecznych miejscach. **Mieliśmy kilka zgłoszeń, że ten rejon nie wygląda najlepiej, że często kierujący popełniają wymuszenia na przejściu dla pieszych w okolicach znajdującego się nieopodal supermarketu. Aczkolwiek, mieliśmy też zgłoszenia, że to piesi nie przestrzegają przepisów ruchu drogowego. Stąd decyzja, że nasze działania będą właśnie tam przeprowadzone** - mówi kom. Jarosław Puchałka.

Mobilne centrum monitoringu drugi raz pojawiło się w naszym powiecie. Wcześniej kamery rejestrowały zachowanie pieszych i kierowców w Cieszynie. W samym Skoczowie przez kilka godzin pracy policjantów, zarejestrowano kilkadziesiąt przypadków złamania przepisów. **To 31 wykroczeń popełnionych przez pieszych, głównie przechodzenie przez jezdnię w miejscu niedozwolonym i 12 wykroczeń popełnionych przez kierujących samochodami. Z czego 7 związanych z naruszeniem przepisów o zachowaniu się wobec pieszych** - precyzuje naczelnik cieszyńskiej drogówki.